

Peter Gang PP, PRAWDA DISS kACZOR bRS

a jak , a jak , a jak
jebać cie kurwa
jebać, jebać
ulica z tobą jedzie

kiedy masz kogoś za brata
i próbujesz mu coś pomóc
idziesz za nim w ogień
bo tak mówi słowo bloków
jemu sława jebie dekiel
zachowanie podłe
inni mają go za boga
ogarnijcie się, to chore

aferki /2x
taki urok tego świata
zawsze mordo dobrze kiedy z ziomka wyjdzie zwykła szmata
jebać, spływa mi teraz co tam pierdolisz
odsuwam to od siebie
już słyszę tu krzyk wiktorii!

i do czego teraz idę
że go gdzieś nie pozdrowiłem
nuty nagrywane w pozdrowieniach
pierwszy byłeś, wiec tam odłóż te leki
bo się chyba pogubiłeś
i przypomnij sobie kurwa jak mnie w chuja ty robiłeś

siedziałem
mówiłeś: wpisz mnie na widzenie
braciszku, przyjadę, dawno nie widziałem ciebie
to teraz powiedz proszę wszystkim ile razy byłeś
4 lata miałeś, nigdy się nie pojawiłeś

w dzień widzenia nie odebrałeś nawet słuchawki
wyjebane ostro miałeś, ale weszło ci to w nawyk
wyszedłem ,przepraszałeś mnie kurwa przy wszystkich
trzymaliśmy się razem a ty zachowanie dziwki
nikt ciebie nie prosił byś nam pajacu pomagał
sam się do nas pchałeś, bo ekipa pełna zasad
szybko jednak wyszło, że wcale się nie zmieniłeś
drugą szansę zmarnowałeś
w trumnę gwóźdź dobiłeś!

jebać ciebie i twoje gwiazdorzanie
poszedłeś z nami w wojnę więc kontra idzie po ciebie
co to ma znaczyć afery konfidenckie
dawaj bialeczo bo ciężko z tobą będzie
przyszedłem ci do domu bo się pajacu napinasz
udowodniłem tu znowu że jesteś zwykła cipa
więc lamusie cisza, i odkręcaj swe aferki
bo ci nie odpuszczę wiesz to dobrze bo jesteś za cienki

wyjdź w końcu z domu na rejonach cię nie widać
ulica leci z tobą i robi ci z życia cichacz

cdn